

4ever, G

1. Ktoś mówi, że robisz co zechcesz.
Wybierasz trzech, za krzyk szczerze cie.

Nie liczysz dni, nie liczysz godzin.

I wiara w sny, Ci nie obchodzi,

Co noc, wybierasz innego,

Po wit, z nim bawi się; chcesz,

I nikt, niczego dobrego już; dziękuję; nie powie o nie.

Ref. Nie uwierz; w te gupie kłamstwa,

Dosyć; mam takich bzdur o Tobie,

Sama zdrada w tych rewelacjach,

Sama zazdrość; w ich kładym się; owie.

2. Znam Twoje sny, znam twe marzenia,

Znam szept i krzyk, i czas milczenia

Nie kłam; wci; mnie wszystko jedno

Nie ważne co, ja wiem na pewno.

Co noc, wybierasz innego,

Po wit, z nim bawi się; chcesz,

I nikt, niczego dobrego już; dziękuję; nie powie o nie.

Ref. Nie uwierz; w te gupie kłamstwa,

Dosyć; mam takich bzdur o Tobie,

Sama zdrada w tych rewelacjach,

Sama zazdrość; w ich kładym się; owie.